

ANDRZEJ JAN CHODUBSKI

Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

Wektory przemian życia polonijnego w USA

Streszczenie: Okres masowej emigracji polskiej do USA przypada na II poł. XIX i pocz. XX w. Dominowała społeczność ubogich chłopów, która miała trudności z wejściem w środowiska amerykańskie. Było to okazją do tworzenia swoistej mitologii, której celem była poprawa polskiego wizerunku. Chętnie odwoływano się do Polaków, którzy odcisnęli piętno na historii amerykańskiej, np. Tadeusza Kościuszki, czy Kazimierza Pułaskiego. Na utrzymywanie tożsamości polskiej miały wpływ działające w USA organizacje polonijne oraz polskie duszpasterstwo rzymskokatolickie. Czasem przyspieszonych przemian w środowisku Polaków zamieszkujących w USA był okres po II wojnie światowej. Charakteryzował się on mobilnością oraz wyraźną poprawą położenia materialnego społeczności polskiej. Awans ekonomiczny połączony był z przejmowaniem amerykańskiego stylu życia.

Słowa kluczowe: Kościół rzymskokatolicki, mitologizacja, organizacje, Polonia, przemiany, religijność, tożsamość narodowa, USA.

W potocznym oglądzie życia polonijnego wyjątkową rzeczywistość stanowi przestrzeń amerykańska. Zwykle jest ona mitologizowana. Postrzega się Polonię amerykańską jako wzór rozwiązań instytucjonalnych, działalności kulturowej, pielęgnowania tradycji i jednocześnie otwartości na znaki przemian cywilizacyjnych. Pomija się przy tym postrzeganie procesów adaptacyjnych, integracyjnych i asymilacyjnych. Uwagę skupia się na społeczności zadawaląco integrującej się w życiu imigracyjnym, tj. zachowującej przywiązanie do polskości, wartości dziedzictwa kulturowego i jednocześnie ujawniającej aspiracje uczestnictwa w amerykańskiej przestrzeni kulturowo-cywilizacyjnej. Stan ten generowany jest w wymiarze kulturowym zarówno przez samych Polaków, jak i oficjalne czynniki władzy w USA.

Przeprowadzany w 2010 r. spis ludności w USA wywołał dyskusję dotyczącą tożsamości Polaków zamieszkujących w tym kraju. Z jednej strony, pod wpływem procesów amerykanizacyjnych obserwuje się odchodzenie od identyfikacji z polskością na rzecz identyfikacji z kategorią narodu amerykańskiego; z drugiej jednak, zwłaszcza jednostki funkcjonujące w strukturach instytucjonalizacji polonijnej ujawniają aktywność na rzecz oficjalnego wskazywania swej odrębności narodowej. Dlatego też w sytuacji przeprowadzanego raz

na 10 lat spisu ludności w USA, niewprowadzenie obecnie w ankiecie pochodzenia etnicznego, liderzy życia polonijnego podjęli działania na rzecz przekonania autorów ankiety do wprowadzenia takiego pytania¹. Wobec umieszczenia w ankiecie tylko 10 prostych pytań, a wśród nich dotyczącego rasy, zaapelowali o wyrażenie zgody na dopisanie pochodzenia etnicznego, np. w odniesieniu do społeczności mającej świadomość polskiego pochodzenia zaproponowali zapis „Polak” bądź „Amerykanin polskiego pochodzenia”. Ma on istotne znaczenie polityczne. Wielkość liczebna danej społeczności generuje bowiem stosunek do niej władz jako siły politycznej, a w tym kształtuje odpowiednie relacje finansowe na rzecz rozwoju ich odrębności.

Polacy zamieszkujący w USA i identyfikujący się z polskością w samoocenie definiują się jako społeczność nowoczesna, postępową, urzeczywistniająca wyzwania cywilizacyjne na tle innych społeczności etnicznych tego kraju. Wyrażają pozytywne opinie o Stanach Zjednoczonych, z którymi się identyfikują w wymiarze kulturowo-cywilizacyjnym. Nierzadko ujawniają przy tym swoje obrazy zmitologizowane. Podkreślają bogactwo kraju, łatwość bogacenia się w nim ludzi, sprawność funkcjonowania instytucji politycznych, przestrzeganie praw człowieka i obywatela, możliwości realizacji dążeń i aspiracji jednostki itp.

Odwołując się do dziedzictwa przeszłości podkreślają, że obecność zaznaczyli Polacy już w czasie kolonizacji europejskiej kontynentu amerykańskiego². Przypomina się, że dzieje relacji polsko-amerykańskich okryły różne legendy. Przypomina się np., że polski żeglarz Jan z Kolna w 1476 r. w służbie duńskiej dotarł do wybrzeży Ameryki Północnej, tj. o 16 lat wcześniej niż Krzysztof Kolumb. Za pierwszą osadę, w której osiedlili się na stałe Polacy, uznaje się Jamestown. W 1608 r. przybyli tam na statku „Margaret and Mary” rzemieślnicy do produkcji smoły i dziegiu. Sprowadziło ich angielskie towarzystwo kolonizacyjne Virginia Company of London³.

Polacy wnieśli znaczący wkład w dzieło kształtowania USA jako nowoczesnego państwa. Zasłużyli się w walce o niepodległość państwa w latach 1775-1785. Bohaterami określa się ponad 100 Polaków, uczestników walki o niepodległość, m.in. Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski zostali mianowani generałami. W czasie wojny secesyjnej 1861-1865 walczyło po stronie północy ponad 5 tys. Polaków, a po stronie konfederacji ok. 1 tys. osób.

Przybywający tam do końca XIX w. liczni Polacy nie byli w stanie przystosować się do nowej rzeczywistości cywilizacyjnej. Opuszczali kraj, zwykle przenosząc się do Europy. Nie mogli oswoić tempa przeobrażeń, „pogoni za pieniędzmi”, stylu życia⁴.

¹ J. Przybylski, *Polacy jako rasa w Ameryce*, „Rzeczpospolita”, z dn. 17 marca 2010 r., s. A9.

² Por. L. Pastusiak, *Pierwsi polscy podróżnicy w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1992, s. 7-9.

³ A. Brożek, *Polonia amerykańska 1854-1939*, Warszawa 1977, s. 9.

⁴ Por. F. Stasik, *Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831-1864*, Warszawa 1973; tenże, *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865-1914*, Warszawa 1985.

Na szeroką skalę wychodźstwo Polaków do USA ujawniło się w latach 70. XIX w. i trwało do wybuchu I wojny światowej. Sytuuje się je w tzw. „gorączce emigracyjnej”. Była to głównie emigracja „za chlebem”; Polakom wyjeżdżającym z kraju w poszukiwaniu pracy nierzadko towarzyszyła nadzieja na uzyskanie godnego standardu życia. W XX w. znaczące fale wychodźcze ujawniały się pod wpływem zmian politycznych zachodzących w Polsce. Charakterystyczne były w tym względzie cezury wydarzeń politycznych: 1947, 1956, 1968 i 1980 r.

Zauważa się, że obraz życia polonijnego generowany jest przez „jakość” emigrantów, politykę imigracyjną USA, stan kontaktów polsko-polonijnych i polsko-amerykańskich⁵. Ważnym jego determinantem są wartości globalne⁶. W związku z czym zmienia się paradygmat identyfikacyjny jednostki w społeczeństwie globalnym, a w ślad za tym model organizacji, przywódców, aktywności społeczno-politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Procesy przemian generują nowe role, cele i zadania dotychczas funkcjonującym strukturom organizacyjnym życia polonijnego. Ujawniają się w tej sferze liczne kwestie dyskusyjne i sporne. Wśród nich kontrowersje budzi definiowanie i określenie wielkości Polonii. Ważne pytania dotyczą prognozowania przyszłości Polonii amerykańskiej. Stawia się nawet fundamentalne pytanie – czy stanie się ona reliktem w procesie dziejowym rozwoju życia migracyjnego?

W przeobrażeniu amerykańskiej społeczności obywatelskiej nie eliminuje się z życia kulturowego grup mniejszościowych, a przeciwnie, sprzyja ich rozwojowi, uznaje się różnorodność kultur i subkultur, budzi poszanowanie dla ich odrębności, tolerancję wobec różnych systemów wartości.

Oszacowanie liczebności Polonii amerykańskiej, jak i każdej zbiorowości mniejszościowej i etnicznej jest dyskusyjne⁷. Zależy ono od przyjęcia kryteriów, zaliczających daną jednostkę do odpowiedniej zbiorowości. Kryteria są niejednoznaczne w odniesieniu do sfery narodowościowej i etnicznej. Najczęściej w określeniu przynależności narodowej zwraca się uwagę na samoidentyfikację

⁵ Por. L. Pastusiak, *Pół wieku dyplomacji amerykańskiej 1898-1945*, Warszawa 1974; tenże, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII-XIX)*, Toruń 1997; J. Stachura, *Stosunki polsko-amerykańskie po roku 1989*, w: *Polska polityka zagraniczna*, red. A. Żukowski, Olsztyn 1999, s. 179-190; J. Wojdon, *W imieniu sześciu milionów... Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944-1968*, Toruń 2005.

⁶ Por. A. Chodubski, *Polonia wobec globalizacji cywilizacji*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni” 1998, z. 4, s. 207-219; tenże, *Globalizacja – idea rzeczywistości przemian cywilizacyjnych*, w: *Ekonomiczne i polityczne wyzwania we współczesnym łańdźie globalnym*, red. M. Giedz, A. Kozłowski, R. Majewski, Warszawa 2009, s. 205-216.

⁷ Por. A. Pilch, *Emigracja z ziem polskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki od lat pięćdziesiątych XIX w. do r. 1918*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988, s. 37-43; M. Frančić, *Emigracja z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki od r. 1918 do lat siedemdziesiątych XX w.*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 45-56; A. Baran, J. Józwiak, *Liczebność Polonii Stanów Zjednoczonych Ameryki w świetle polskich i amerykańskich źródeł oraz odmiennych metod obliczeniowych*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 57-81; A. Raczyński, *Na co dzień i od święta*, „Rzeczpospolita”, z dn. 30 kwietnia – 1 maja 2002, s. A5.

jednostek, tj. świadome utożsamianie się z daną wspólnotą ludzi. Kryterium to jest w praktyce życia migracyjnego dość „płynne”. Młodzi migranci nie rzadko dążą do „wtopienia się” w rzeczywistość kraju osiedlenia. Świadomie nie identyfikują się ze swoim pochodzeniem, a podkreślają związek z nowym miejscem osiedlenia i jego wartościami. Zjawisko to jest też charakterystyczne dla dzieci, wnuków i prawnuków polskich wychodźców. Nieodosobnione są w tym względzie nawet postawy antypolskie. Negatywny stosunek do polskiej rzeczywistości politycznej, nieakceptacja postaw i zachowań polityków oraz szerokich kręgów społeczeństwa polskiego.

Zainteresowanie kwestiami polonijnymi obok badaczy ujawniają duchowni – duszpasterze i działacze społeczni. Pierwszeństwo w tym zakresie na pocz. XX w. przypadło ks. Wacławowi Kruszcze. Posłużył się oficjalnymi danymi amerykańskimi dotyczącymi liczebności ludności polskiego pochodzenia, zamieszkującymi na stałe w USA w 1900 r. Dane te skonfrontował ze statystyką polskich parafii oraz ustaleniami własnymi. Wskazał, że istnieją duże rozbieżności w sferze identyfikacji narodowościowej. Wynikają one głównie z świadomości pochodzenia narodowego. Wskazywał, że określając szacunek Polonii należy wielkości podawane w oficjalnych statystykach amerykańskich pomnożyć przez liczbę 5. Przywiązanie do tradycyjnych wartości najsilniej zaznaczyło się w dużych skupiskach Polaków. Byli oni współorganizatorami ponad 50 osiedli i miast w USA⁸. Nierzadko nadawano im nazwy „wywiezione” z Polski; np. w stanie Illinois powstały: Radom, Poznań; w Michigan: Poznań, Wilno, Opole, Gniezno; w Nebrasce: Kraków, Chojnice, Boleszyn, Warszawa; w Missouri: Pułaski, Kraków; w Dakocie Północnej – Warszawa; w Teksasie: Częstochowa, Panna Maria, św. Jadwiga, Kościuszko, Polonia; w Wisconsin – Kraków, Polonia, Pułaski, Sobieski, Toruń, Częstochowa, Pelplin, Poniatoski, Lublin. W ośrodkach tych osiedlała się głównie emigracja zwana zarobkową. Byli to ludzie prości, nie posiadający kwalifikacji zawodowych, często analfabeci. Do I wojny światowej żyli oni w tzw. „gettach polonijnych”. We wszystkich skupiskach Polaków powstawały ośrodki duszpasterskie i parafie⁹. Przy nich tworzyły się struktury życia społeczno-kulturalnego, a w tym placówki oświatowe.

Napływ Polaków do USA został ograniczony w okresie międzywojennym przez amerykańskie przepisy prawne, regulujące napływ imigrantów. W 1921 r. wprowadzono limit imigracyjny (prawo kwotowe), umożliwiający rocznie napływ 3% osób z danej grupy etnicznej, zamieszkującej w USA. Dla Polski wynosił on 31 146 osób.

W okresie międzywojennym wychodźcy z Polski różnili się „jakością” od emigrantów z przełomu XIX i XX w. Znaczący udział wśród nich był

⁸ P. Taras, *Rola polskiej emigracji wśród innych narodów*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, red. M. A. Krąpiec, P. Taras, J. Turowski, Lublin 1976, s. 810.

⁹ Por. Z. Peszkowski, *ABC Polonii świata*, Orchard Lake 1985; D. S. Buczek, *Kultura religijna Polonii. Analiza zagadnienia*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 293-323; B. Leś, *Życie religijne Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 325-341.

przedstawiciele polskiej mniejszości narodowych. Szacuje się, że ok. 80% stanowili polscy Żydzi¹⁰.

W okresie po II wojnie światowej obraz życia polonijnego uległ radykalnym przemianom pod wpływem przemian cywilizacyjnych¹¹. Charakterystycznym zjawiskiem stało się wychodzenie Polaków poza ramy getta polonijnego, najsilniejsze struktury organizacyjne uległy procesom unifikacyjnym; zjawiskiem powszechnym stała się ruchliwość przestrzenna Polaków. Rodziny, jak i jednostki, co kilka lat zmieniają miejsca zamieszkania, co wiąże się zwykle z podnoszeniem standardu życia. Zmiana miejsca zamieszkania powoduje też przyjmowanie nowych wzorów zachowań, aspiracji i dążeń. Istotny element tych przemian stanowi dążenie do asymilacji. Otwiera ona bowiem większe możliwości realizacyjne zarówno w sferze zawodowej, jak społecznej i politycznej.

W identyfikacji etnicznej Polaków w USA istotne zmiany ujawniły się w latach 80¹². Spowodowały także okoliczności, jak: wybór Polaka na papieża, wyróżnienie Polaków nagrodami o światowym zasięgu, a w tym nagrodą Nobla, przemiany ustrojowe, dokonujące się na drodze pokojowej, w których ważna rola przypadła robotnikom. Niemało zasymilowanych Polaków zaczęło wskazywać na swój związek z polskością. Przynależność do narodu polskiego stała się dla wielu jednostek i grup swoistą dumą narodową. W prasie polonijnej USA pojawiły się apele typu: „Nazywam się John Galazka (Jan Gałązka). Jestem pochodzenia polskiego w trzecim pokoleniu; pradziadkowie przybyli tu prawdopodobnie z okolic Tarnowa. Kto może mi udzielić na ten temat bliższych informacji?”¹³ Trzecie pokolenie wychodźców podjęło na dość szeroką skalę poszukiwania swych korzeni rodzinnych. Nawiazywano nowe kontakty między dalekimi krewnymi. Nierzadkim zjawiskiem stało się poszukiwanie informacji genealogicznych przy pomocy instytucji naukowych oraz badaczy zajmujących się sprawami polonijnymi¹⁴.

¹⁰ Por. A. Zarychta, *Emigracja polska 1918–1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1939; A. Kupiszewski, *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 609–671.

¹¹ Por. G. Babiński, *Przemiany społeczno-zawodowe Polonii amerykańskiej po II wojnie światowej*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 123–148; J. J. Parot, *Praca imigranta i paradoks pluralizmu w amerykańskim społeczeństwie miejskim w latach 1830–1930. Studium porównawcze*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 399–447; H. Kubiak, J. Wiatr, *Tendencje dominujące procesu formowania się i przeobrażeń Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 757–809; J. Węglarczyk, *Jestem Polack*, „Gazeta Wyborcza”, z dn. 28–29 kwietnia 2001 r., s. 10.

¹² Por. A. Chodubski, *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, w: *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1994, s. 83–93; tenże, *O tożsamości Polaków na obczyźnie w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II. W kręgu myśli politycznej i dyplomatycznej*, red. M. Wilk, Ł. Donaj, Łódź 2009, s. 230–243.

¹³ K. Krzyżanowski, *My w diasporze. Odnaleźć korzenie*, „Rzeczywistość”, z dn. 14 września 1986 r., s. 6.

¹⁴ Nasilenie zjawiska nastąpiło po 1981 r. Wśród poszukujących powiązań genealogicznych zaznaczyły się rodziny, które wniosły istotny wkład do życia kulturowego w Polsce, jak i jednostek, które zaznaczyły swą pozycję społeczno-gospodarczą dopiero na emigracji. Niektórzy

Budzeniu się świadomości polskiego pochodzenia wyszły naprzeciw polskie czynniki oficjalne, które wsparły inicjatywy zacieśniające wzajemne więzy pomiędzy „starym” krajem a rodakami żyjącymi w diasporze. Wyraźną pomoc okazały instytucjom polonijnym w zakresie nauczania języka polskiego zarówno przez organizację kursów językowych dla nauczycieli, młodzieży i dzieci, jak i dostarczanie materiałów dydaktycznych¹⁵.

Współczesna Polonia sytuuje się w rzeczywistości kulturowej USA jako społeczność dość zintegrowana w miejscach osiedlenia. Zachowuje jednak немало elementów tradycyjnej sfery polskiej kultury. Racje społeczno-polityczne i ekonomiczne powodują, że dla wielu osób polskość jest swoistą sferą prywatności. Oficjalnie identyfikują się oni z narodem amerykańskim. Nie bez znaczenia jest w tym względzie przypomnienie o kategorii WASP, tj. uprzywilejowaniu społeczności białej, anglosaskiej i protestanckiej. Polacy nierzadko w potocznej recepcji postrzegani są jako *jankesi*, tj. ludzie nie mający stabilnej pozycji, a starający się odgrywać role, których nie są w stanie dobrze spełnić. Określenie „*polski jankes*” ma jednoznacznie pejoratywną recepcję społeczną¹⁶.

Współcześnie szacuje się Polonię amerykańską na ok. 4, 8, 10, 12, a nawet 25 mln osób. Najniższe wskaźniki pochodzą z Biura Spisu Powszechnego Stanów Zjednoczonych; najwyższe – wskazują badacze polonijni. Zajmuje ona szóste miejsce wśród innych grup etnicznych w USA i stanowi ok. 4-8% ludności tego państwa. Zbiorowość ta ulega głębokim przeobrażeniom cywilizacyjnym. Gdy na pocz. XX w. Polonia funkcjonowała w strukturach instytucjonalnych w takich ośrodkach, jak np. Chicago, Detroit, Milwaukee, Cleveland (Polacy stanowili tam ok. 15-20% ogółu ludności), obecnie jest to społeczność zamerykanizowana; z polskością jako „korzeniami” rodowodu utożsamiają się ludzie w wieku emerytalnym. Są to najczęściej robotnicy, podtrzymują więzi z Kościołem, klubami, stowarzyszeniami pielęgnującymi tradycyjne wartości. Ludzie młodzi są zorientowani na bezpośrednie, partycypatywne rozwiązywanie własnych problemów, odrzucają paternalizm struktur organizacyjnych. Jest to pokolenie zorientowane na akceptację wartości

z nich ulegli wysokiej skali asymilacji, np. rodzina poety Gustawa Zielińskiego (1809-1881), który w testamencie „zobowiązał dzieci pod błogosławieństwem do strzeżenia ojczystego zagonu, do niegaszenia ogniska bratniej miłości i pracy, do otaczania wciąż gniazda rodzinnego” („Biesiada Literacka” 1881, nr 313, s. 422). Dużą aktywność w dziele budowania „drzewa genealogicznego” wykazał jej przedstawiciel Frank S. Chmiel (Korespondencja w zbiorach autora); por. K. Krzyżanowski, *dz. cyt.*, s. 6.

¹⁵ Por. E. Osysko, *Szkoły polskie i grupowa tożsamość polonii w USA*, w: *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, Warszawa 1997, s. 94-99; J. Igielska, *Stan oświaty polonijnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, w: *Oświata polskojęzyczna...*, s. 100-104; J. Woźniak, *Oświatowa działalność Centrali Polskich Szkół Doksztalujących w Ameryce*, w: *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, Warszawa 1997, s. 105-108; „Wspólnota Polska” 2008, nr 4, s. 6-8.

¹⁶ Por. E. Obidinski, *Duma, uprzedzenia i stereotypy polonii*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 541-553; B. Szczurowska-Surdykowska, J. Surdykowski, *Nasza Ameryka*, Toruń 2002, s. 239-241.

globalnych, a w tym prawa, które przedkładane jest nad tradycyjne postawy etniczne i wartości moralne.

Ważnym ogniwem życia polonijnego są jego struktury instytucjonalne. Za najstarszą organizację polonijną w USA uznaje się Towarzystwo Bratniej Pomocy im. św. Stanisława Kostki w Chicago. Na jego bazie powstało w 1873 r. Zjednoczenie Rzymsko-Katolickie w Ameryce¹⁷. Od II poł. XIX w. tworzone struktury organizacyjne dyktowane przez realizację potrzeb różnych zadań i celów oraz wyzwania przestrzenne dużych skupisk Polaków. Ze względu na zakres aktywności wyróżnia się struktury: 1. artystyczne; 2. bratniackie; 3. charytatywne; 4. edukacyjne; 5. filantropijne; 6. finansowe; 7. kulturalne; 8. kobiece; 9. młodzieżowe; 10. naukowe i badawcze; 11. opiekuńcze; 12. polityczne; 13. rekreacyjne; 14. religijne; 15. samopomocowe; 16. społeczne; 17. sportowe; 18. weterańskie i kombatanckie; 19. zawodowe; 20. ziomkowskie. W ich tworzeniu wykorzystuje się „doświadczenie wywiezione” z Polski. Ich rodzaj uzależniony jest od „jakości” danej zbiorowości; decydują zarówno względy edukacyjne, jak struktura wiekowa, dążenia i aspiracje społeczne, zainteresowania artystyczne.

W działalności organizacji polonijnych rolę wyznacza się problemowi podtrzymywania „ducha narodowego”, przywiązaniu do wiary przodków. Charakterystyczne były w tym względzie cele działalności jednej z najstarszych organizacji polonijnych w USA, założonej w 1880 r. *Związku Narodowego Polskiego*. Powołując ją do życia stawiano przed nią wyzwania: 1. kłaść fundusze pod instytucje dla materialnego i moralnego rozwoju polskiego żywiołu w Stanach Zjednoczonych (domy polskie, szkoły, czytelnie, ochronki, zakłady przemysłu polskiego); 2. opieka nad wychodźstwem polskim; 3. ustalanie wychodźstwa polskiego jako obywateli Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem odpowiednich organizacji i organu Związku w języku polskim; 4. obchody pamiątkowe rocznic ku czci Polski i wypełnianie obowiązków nakazanych honorem narodowym¹⁸.

Po II wojnie światowej, do lat 90., na emigrację do USA kierowali się wychodźcy polityczni. Były to jednostki nie akceptujące rzeczywistości ustrojowej w Polsce. W 1944 r. emigracja polityczna utworzyła Kongres Polonii Amerykańskiej. Instytucja uznawała się za reprezentanta polskości w USA. Jego władze starały się utrzymywać właściwe kontakty z władzami kraju osiedlenia, reprezentować polskość w różnych akcjach politycznych w USA.

W latach 70. zaczęto nawiązywać ogniwa współpracy kulturalnej między niektórymi strukturami Polonii amerykańskiej a Polską. Wtedy też Polonia włączyła się w nurt życia struktur etnicznych ogólnoamerykańskich, dążących do zagwarantowania odpowiedniej pozycji społeczno-politycznej mniejszościom narodowym. Zaznaczyła obecność we współuczestnictwie utworzenia instytucji – National Center for Urban Ethnic Affairs. Włączyła się w prezentację dorobku kulturalnego oraz kultury polskiej w środowiskach niepolonijnych.

¹⁷ G. Babiński, *Instytucje i organizacje polonijne*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 181-182.

¹⁸ *Tamże*, s. 189.

Istotną formę stanowiły w tym względzie festiwale etniczne, w czasie których prezentowano ludowe, regionalne ubiory, pieśni, tańce, przedmioty użytku domowego, przedmioty zdobnicze (hafty, rzeźby, obrazy twórców ludowych), kulinaria (potrawy regionalne) itp. Festiwale spotykały się z dużym zainteresowaniem ludzi pragnących prezentować swój folklor.

Działalność organizacji polonijnych do pocz. lat 80. nierzadko określano mianem kryzysowej. Nie były one zdolne spełniać wielu oczekiwań społeczno-politycznych. Kontynuowały wzory wypracowane w końcu i na pocz. XX w. W rzeczywistości lat 80. były archaiczne. Nie była zaakceptowana gettowość życia polonijnego przez trzecie, czwarte pokolenie wychodźcze. Powszechnie zauważano, że organizacje, a w tym ich liderzy, nie są w stanie dostosować się do nowej rzeczywistości cywilizacyjnej USA¹⁹.

W latach 80. po ujawnieniu się polskiego *exodusu* doszło do swoistego zderzenia się „starej” i „nowej” społeczności polonijnej²⁰. Najnowsza fala wychodźcza Polonię postrzegała w kategoriach zmitologizowanych. „Nowa” emigracja łatwiej adaptowała się i integrowała; zwykle posiadała zadowalające przygotowanie do podjęcia pracy zawodowej. Społeczność ta „przywiozła” też ze sobą potrzebę aktywności organizacyjnej, w Polsce bowiem funkcjonowała w różnych formach życia społeczno-politycznego. Niemało jej przedstawicieli było aktywistami życia politycznego, pełniąc ważne funkcje w hierarchii władzy. Ludzie ci dążą do kontynuacji pasji i umiejętności w rzeczywistości emigracyjnej. Liderzy „starego” życia polonijnego odnieśli się niechętnie do pozyskiwania do swych organizacji nowych członków, pochodzących z nowej fali wychodźczej. W związku z tym ujawniły się w mediach głosy surowej krytyki postaw i zachowań „starej” Polonii. Nowi emigranci zaczęli tworzyć alternatywne struktury, grupujące głównie przedstawicieli swej fali wychodźczej. Struktury te okazywały się nietrwałe.

Kształt życia organizacyjnego w istotnym stopniu uzależniony jest od postaw i zachowań liderów²¹. W tzw. „starych” strukturach organizacyjnych są nimi zwykle ludzie w wieku emerytalnym, którzy osiągnęli zadowalający poziom warunków socjalno-bytowych. Działalność społeczną traktują jako misję i służbę społeczną. W działalności koncentrują się na realizacji tradycyjnych form życia społecznego. W strukturach organizacyjnych tworzonych w latach 80. liderami byli zwykle ludzie młodzi, legitymujący się wysokim krytycyzmem wobec otaczającej rzeczywistości. Nierzadko byli głęboko zaangażowani w działalność solidarnościową. Życie na emigracji zwykle traktowali jako płaszczyznę realizacji idei wolności, pełnej realizacji dążeń i aspiracji: kreując się na bohaterów życia

¹⁹ Por. H. Olesiak, *Polska emigracja polityczna w RFN. Szkice z psychologii społecznej*, Düsseldorf 1987, s. 84-113 („Doświadczenie amerykańskie” kto jest niedowartościowany?).

²⁰ Por. Z. Peszkowski, *dz. cyt.*, s. 45n.

²¹ Por. A. Chodubski, *Elity polityczne współczesnej emigracji polskiej*, „Przegląd Polonijny” 1994, z. 1, s. 95-105; tenże, *Rola elit w środowiskach polonijnych*, w: *Funkcje i zadania elit w środowiskach polonijnych*, red. J. Knopek, Toruń 2006, s. 13-32.

politycznego oczekiwali akceptacji dla swej działalności ze strony „starej” Polonii, a również od czynników oficjalnych kraju osiedlenia.

Funkcjonowanie nowych struktur organizacyjnych w życiu polonijnym USA spowodowało jednak istotne przewartościowanie w funkcjonowaniu starych struktur. Ścieranie się różnych aspiracji i dążeń polonijnych doprowadziło do ujawnienia się nowych tendencji w życiu organizacyjnym. Wśród nich czytelne stało się przyjmowanie do organizacji polonijnych przedstawicieli innych narodowości i grup etnicznych.

Postępująca globalizacja życia kulturowego w USA powoduje, że Polacy integrując się w rzeczywistości amerykańskiej włączają się w działalność struktur ogólnie amerykańskich. Ważniejsze są w tym względzie okoliczności profesjonalne, zainteresowania, opcje polityczne, społeczne, kulturalne niż etniczność.

Jedną z ważnych wartości duchowych Polaków jest przywiązanie do życia religijnego. W procesie adaptacyjnym zwykle związani są oni silnie z Kościołem rzymskokatolickim; Kościół zwykle wychodzi też naprzeciw ich potrzebom. Udziela nie tylko opieki duchowej, ale też nierzadko socjalno-bytowej, organizacyjnej (a w tym prawnej). Pierwsza parafia w USA powstała w 1854 r. Utworzono ją w mieście Panna Maria w Teksasie.

Rzeczywistość cywilizacyjna, a w tym polityczna USA ukształtowała inny model wyznaniowości niż w Europie. Dyktowało się to potrzebą osłabienia więzów łączących „stary” i „nowy” kontynent. W sytuacji tej część duszpasterzy opowiedziała się za tworzeniem polskiego narodowego Kościoła katolickiego w USA²². Wyróżniali się w tym zakresie ks. Franciszek Hodura i ks. Antoni Kozłowski. Działania te nie spotkały się z akceptacją papieżstwa. Obaj duszpasterze zostali ekskomunikowani. Część duszpasterzy polonijnych włączyła się w nurt działalności amerykańskiego kościoła rzymskokatolickiego. Wierni często nie dostrzegali tych podziałów. Duszpasterze postrzegając proces integracyjny, jak i asymilacyjny, często wychodzą naprzeciw oczekiwaniom wiernych, np. istotną kwestią jest w tym względzie komunikacja językowa. Duszpasterze polonijni godzą się na odprawianie mszy św. w języku angielskim, jak też w ogóle na komunikowanie się w tym języku. Uwzględniając rzeczywistość kulturową USA wyrażają zrozumienie, jak i akceptację dla tempa przemian cywilizacyjnych, a tym samym wobec ujawniających się różnych systemów wartości, poczucia przynależności do społeczności światowej, regulującej powiązania, zależności, współdziałanie na drodze prawa, alternatywności działań, odmasowienia życia społeczno-kulturalnego itp.

Generalnie społeczność polonijna wyznaniowość traktuje obecnie zwykle jako sferę prywatności, w ograniczonym zakresie uczestniczy w praktykach religijnych, nie akceptuje w pełni tradycyjnej nauki Kościoła w sprawach moralności. Charakterystycznym zjawiskiem w obrazie wyznaniowości Polonii amerykańskiej jest jej przynależność do kościołów nierzyskokatolickich, m.in. zaznacza się

²² Por. H. Kubiak, *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1897-1965. Jego społeczne uwarunkowania i społeczne funkcje*, Wrocław 1970.

wyznaniowość protestancka. W ostatnich latach obserwuje się znaczące zainteresowanie Kościołem zielonoświątkowym. Wychodzi on naprzeciw przemianom cywilizacyjnym, co wyraża się w uznawaniu spontanicznego organizowania się ludzi, aktywności i autonomii różnych grup społecznych, w świecie wartości – orientuje się na uznawanie zastępowania filozofii panowania ideą harmonijnego współistnienia i partnerstwa oraz tolerancji wobec innych systemów wartości, kultur i subkultur.

Istotny wpływ na generowanie relacji Polonia i Kościół rzymskokatolicki wywierają postawy i zachowania duszpasterzy. Często od ich osobowości zależy uczestnictwo wielu ludzi w życiu Kościoła i parafii. Generalnie jednak funkcjonuje stereotyp, że duszpasterze polonijni są w postawach i zachowaniach konserwatywni.

Polacy wybudowali w USA ponad 1 tys. kościołów²³. Posługę duszpasterską sprawuje w nich ponad 600 księży. Dążeniu do podtrzymywania polskości przez księży towarzyszy świadomość przeobrażeń cywilizacyjnych. W 1977 r. na łamach „Sodalis Polonia” ks. Walery Jasiński pisał m.in. „Duszpasterstwo Polonii musi się zmienić, bo Polonia jest żywym organizmem, który jak każdy organizm albo się rozwija, albo choruje i wymiera. Duszpasterstwo zaś podobnie jak pedagogika, socjologia, ekonomia, polityka itd. musi się odnosić do zmian społecznych. Nieporozumieniem byłoby traktować dorosłego człowieka jak niemowlę, ale zamężną córkę jak dziewczynkę, trzymającą się fartuszek mamy, albo obywatela amerykańskiego drugiej lub trzeciej generacji polskiej w USA jako robotnika w Warszawie, Łodzi albo w Zakopanem”²⁴.

Ks. Leonard Chrobot wskazując na tożsamość polonijną w USA i jej uwarunkowania przekonywał, m.in.: „Polacy przybywający do Ameryki odczuwali, że aby stać się Amerykaninem, trzeba stać się WASP-em czyli rozwinąć styl panującej kultury. Niektórzy nawet zmieniali sobie nazwiska, aby myślano o nich, że są WASP-ami. Większość polskiej imigracji stanowili chłopci, którzy mało znali polską kulturę i posiadali dla niej niewiele szacunku. Z tego powstał «kompleks niższości» w związku z polskością. Chcieli stać się Amerykanami, co oznaczało wg nich białymi, Anglosaskimi i protestantami”²⁵.

Tożsamość Polonii amerykańskiej postrzegana jest często przez pryzmat mitów i stereotypów²⁶. One kształtują postawy i zachowania kulturowo-cywilizacyjne jednostek i zbiorowości. W stereotypie polskiej diaspory zwraca się uwagę na dychotomię postaw i zachowań. Z jednej strony postrzega się ją jako ludzi wielkiej pracowitości, podejmujących się najtrudniejszych zadań

²³ Z. Peszkowski, *dz. cyt.*, s. 109.

²⁴ „Sodalis Polonia” 1997, nr 6, s. 178-182.

²⁵ *Tamże*, s. 174-176.

²⁶ E. Obidinski, *dz. cyt.*; B. Klimaszewski, *Obraz Polonii amerykańskiej w polskiej literaturze pięknej*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 555-580; T. Napierowski, *Obraz Amerykanów polskiego pochodzenia w literaturze amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska...*, s. 581-608; A. Magdziak-Miszewska, *Zakładnicy stereotypów*, „Więź” 2005, nr 4, s. 9-15.

do realizacji, z drugiej zaś – jako ludzi leniwych, niegospodarnych; pogrążonych w polityce, anarchistów, ludzi konserwatywnych, spolegliwych politycznie, w stosunkach społecznych uznających autorytety, hierarchiczność, tradycję, jak też indywidualistów, niekonwencjonalność postaw i zachowań, spontaniczność i akcyjność działania.

W amerykańskiej rzeczywistości kulturowej generalnie społeczność polonijna postrzegana jest jako społeczność konserwatywna, zacofana, pełna kompleksów, przywiązująca dużą wagę do zmitologizowanych wyobrażeń o życiu społeczno-politycznym. Uzasadnia się to przede wszystkim pochodzeniem społecznym. Decyzje o życiu emigracyjnym w XIX i na pocz. XX w. podejmowali bowiem najczęściej ludzie biedni, wywodzący się ze wsi. Specyficzny był ich proces adaptacyjny, jak też model życia emigracyjnego. Wobec nieznośności realiów życia, w jakich przyszło im funkcjonować swoistą „ucieczkę” znajdowali w mitologizowaniu swego położenia i oczekiwań na jego polepszenie. Podejmowali się zadań wykonania najtrudniejszych prac fizycznych, stawali się nierzadko swoistymi „mówiącymi narzędziami”. Towarzyszyła im życiu często idea tymczasowości. Zakładali, że po kilku latach na emigracji powrócą do Polski i w niej zorganizują nowe warunki bytu. Nie znając języka kraju osiedlenia zwykle osiedlali się i podejmowali pracę w środowiskach polonijnych. Powodowało to izolację z ogólnoamerykańskiego życia społeczno-politycznego. Życie społeczno-kulturalne postrzegali przez pryzmat ludowego śpiewu, tańca. W powszechnej recepcji amerykańskiej Polacy instynktownie tańczą *polkę*; w czasie uroczystości rodzinnych, kościelnych piją dużo alkoholu. Polskość postrzega się też przez pryzmat kulinariów. W ujęciu stereotypowym wskazuje się, że Polacy konsumują najczęściej bigos, gołąbki i kiełbasę. Stereotypy te są przedmiotem wielu tzw. dowcipów polskich oraz pejoratywnych określeń, np. typu *Polish jokes* czy *dumb Polack*.

Wartości polskiej tradycji są swoistym kompleksem dla osób ulegających asymilacji. Działacze polonijni zauważają, iż „Polacy wstydzą się nawet swojej mowy, a polskiego orła, to nawet w domu i w dodatku choćby w sypialni, to też nie mają odwagi powiesić. Przyznanie się do polskości uważają za jątrzenie gojącej się rany. Tymczasem inne narody, wchodzące w skład tego pięknego i naprawdę wolnego kraju, z godnością i dumą przyznają się do swojej narodowości, pragnąc w ten sposób podkreślić swój wkład do ogólnej kultury Stanów Zjednoczonych”²⁷. Polskość jest przedmiotem „uszczypliwych” aforyzmów, anegdot, np. o klubach polskich w Ameryce można usłyszeć: „Niektórzy myślą, że Klub jeszcze żyje, gdy się w nim po polsku przeklina i pije”. W praktyce kulturowej życia polonijnego obserwuje się trudności adaptacyjne i asymilacyjne doświadczane przez licznych emigrantów. Tzw. poniewierka emigracyjna kończy się dla wielu z nich tragicznie. Tym co potrafili przetrwać trudności adaptacyjne pomogły zwykle: pracowitość, wiara, upór w dążeniu

²⁷ F. Lachocki, *Polacy w Stanach Zjednoczonych*, „Kalendarz Polski na rok 1985” (Philadelphia) 1985, s. 145.

do wytyczonego celu; obrazy te znajdowały swoje odbicie w literaturze. Wywarła ona ważny wpływ na kształtowanie się stereotypu Polaka w USA, a w tym zwłaszcza wymiaru negatywnego.

*
* *

Rozpoznając oblicze współczesnej Polonii amerykańskiej można sformułować uogólnienia:

1. W jej postawach i zachowaniach zarówno w okresie adaptacji jak integracji i asymilacji zaznaczają się wartości takie, jak: akceptacja odmienności kulturowej, wyznaniowej, cywilizacyjnej, tymczasowość działania,
2. Ważnym czynnikiem generującym przywiązanie Polaków do polskości jest polityka narodowościowa Stanów Zjednoczonych. Jej orientację cywilizacyjną stanowi tworzenie *tygla* wieloetnicznego, homogeniczność narodowościowa,
3. Specyficzna „jakość” Polonii w USA na tle innych grup etnicznych wynikała z pochodzenia społecznego; pierwsze generacje wychodźcze stanowiło najczęściej biedne chłopstwo. Społeczność ta była silnie przywiązana do lokalnych zwyczajów i obyczajów; nie wychodziła naprzeciw przemianom cywilizacyjnym, a zachowywała przywiązanie do tradycyjnych wartości polskich, co jest wielce istotne z punktu widzenia podtrzymywania tożsamości narodowej,
4. Ważną rolę w podtrzymywaniu tożsamości narodowej polskiej pełnią duszpasterze oraz życie parafialne,
5. Globalizacja współczesnego życia kulturowego, a w tym amerykanizacja, przeobrażają formy i funkcje struktur instytucjonalnych Polonii; odchodzą one tzw. gettowości w stronę otwartości na synkretyzm cywilizacyjny.

Literatura

- Babiński G., *Instytucje i organizacje polonijne*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Babiński G., *Przemiany społeczno-zawodowe Polonii amerykańskiej po II wojnie światowej*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988
- Baran A., Józwiak J., *Liczebność Polonii Stanów Zjednoczonych Ameryki w świetle polskich i amerykańskich źródeł oraz odmiennych metod obliczeniowych*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Brożek A., *Polonia amerykańska 1854-1939*, Warszawa 1977.
- Buczek D. S., *Kultura religijna Polonii. Analiza zagadnienia*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.

- Chodubski A., *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, w: *Przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1994.
- Chodubski A., *Elity polityczne współczesnej emigracji polskiej*, „Przegląd Polonijny” 1994, z. 1.
- Chodubski A., *Globalizacja – idea rzeczywistości przemian cywilizacyjnych*, w: *Ekonomiczne i polityczne wyzwania we współczesnym łańdźie globalnym*, red. M. Giedz, A. Kozłowski, R. Majewski, Warszawa 2009.
- Chodubski A., *O tożsamości Polaków na obczyźnie w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Jan Paweł II. W kręgu myśli politycznej i dyplomatycznej*, red. M. Wilk, Ł. Donaj, Łódź 2009.
- Chodubski A., *Polonia wobec globalizacji cywilizacji*, „Cywilizacje w czasie i przestrzeni” 1998, z. 4.
- Chodubski A., *Rola elit w środowiskach polonijnych*, w: *Funkcje i zadania elit w środowiskach polonijnych*, red. J. Knopek, Toruń 2006.
- Frančić M., *Emigracja z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki od r. 1918 do lat siedemdziesiątych XX w.*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Igielska J., *Stan oświaty polonijnej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, w: *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty Polonijnej*, Warszawa 1997.
- Klimaszewski B., *Obraz Polonii amerykańskiej w polskiej literaturze pięknej*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Krzyżanowski K., *My w diasporze. Odnaleźć korzenie*, „Rzeczywistość”, z dn. 14 września 1986 r.
- Kubiak H., *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych Ameryki w latach 1897–1965. Jego społeczne uwarunkowania i społeczne funkcje*, Wrocław 1970.
- Kubiak H., Wiatr J., *Tendencje dominujące procesu formowania się i przeobrażeń Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Kupiszewski A., *Stosunki polsko-żydowskie w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Lachocki F., *Polacy w Stanach Zjednoczonych*, „Kalendarz Polski na rok 1985” (Philadelphia) 1985.
- Leś B., *Życie religijne Polonii amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Magdziak-Miszewska A., *Zakładnicy stereotypów*, „Więź” 2005, nr 4.
- Napierowski T., *Obraz Amerykanów polskiego pochodzenia w literaturze amerykańskiej*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Obidinski E., *Duma, uprzedzenia i stereotypy polonii*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Olesiak H., *Polska emigracja polityczna w RFN. Szkice z psychologii społecznej*, Düsseldorf 1987.

- Osysko E., *Szkoły polskie i grupowa tożsamość polonii w USA*, w: *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty polonijnej*, Warszawa 1997.
- Parot J. J., *Praca imigranta i paradoks pluralizmu w amerykańskim społeczeństwie miejskim w latach 1830–1930. Studium porównawcze*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Pastusiak L., *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII-XIX)*, Toruń 1997.
- Pastusiak L., *Pierwsi polscy podróżnicy w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1992.
- Pastusiak L., *Pół wieku dyplomacji amerykańskiej 1898–1945*, Warszawa 1974.
- Peszkowski Z., *ABC Polonii świata*, Orchard Lake 1985.
- Pilch A., *Emigracja z ziem polskich do Stanów Zjednoczonych Ameryki od lat pięćdziesiątych XIX w. do r. 1918*, w: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*, red. H. Kubiak, E. Kusielewicz i T. Gromada, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1988.
- Przybylski J., *Polacy jako rasa w Ameryce*, „Rzeczpospolita”, z dn. 17 marca 2010 r.
- Raczyński A., *Na co dzień i od święta*, „Rzeczpospolita”, z dn. 30 kwietnia – 1 maja 2002. „Sodalis Polonia” 1997, nr 6.
- Stachura J., *Stosunki polsko-amerykańskie po roku 1989*, w: *Polska polityka zagraniczna*, red. A. Żukowski, Olsztyn 1999.
- Stasik F., *Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831–1864*, Warszawa 1973.
- Stasik F., *Polska emigracja zarobkowa w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1865–1914*, Warszawa 1985.
- Szczurowska-Surdykowska B., Surdykowski J., *Nasza Ameryka*, Toruń 2002.
- Taras P., *Rola polskiej emigracji wśród innych narodów*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, red. M. A. Krąpiec, P. Taras, J. Turowski, Lublin 1976
- Węglarczyk J., *Jestem Polack*, „Gazeta Wyborcza”, z dn. 28–29 kwietnia 2001 r.
- Wojdon J., *W imieniu sześciu milionów... Kongres Polonii Amerykańskiej w latach 1944–1968*, Toruń 2005.
- Woźniak J., *Oświatowa działalność Centrali Polskich Szkół Dookształcających w Ameryce*, w: *Oświata polskojęzyczna za granicą. Stan obecny i perspektywy rozwoju. Materiały z I Forum Oświaty polonijnej*, Warszawa 1997.
- „Wspólnota Polska” 2008, nr 4.
- Zarychta A., *Emigracja polska 1918–1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1939.

Vectors of changes of the life of the Polish community in the USA

Summary

The period of mass Polish emigration to the USA falls on the second half of the XIX and the beginning of the XXc. Peasant community, coming from material poverty marked circles, dominated. Its entrance into American groups was not without

problems. The problems revealed became an occasion for creating peculiar mythology about the Polish community living in the USA., in the frames of which figures of Poles, who set marks in American history, for example Tadeusz Kościuszko or Kazimierz Puławski, were exposed. Polish community institutions acting in the USA. And Polish Roman catholic ministry influenced the keeping of Polish identity. The time of hastened changes among the Polish circles living in the USA. Was the period after the World War II. It was characterized by mobility and distinct material conditions of the Polish community. Economic promotion was combined with adopting American life style. With the passage of years, starting with the third generation, activities to find Polish roots were undertaken.

Keywords: changes, mythologization, national identity, organisations, Polish diaspora, Roman Catholic Church, religiosity, USA.